

4 lipca startuje pielgrzymka sztafetowa z Wiednia do Rzymu śladami św. Stanisława Kostki w intencji powołań

12.5.2026 - | Konferencja Episkopatu Polski

O tym, że św. Stanisław Kostka jest doskonałym wzorem dla młodych ludzi rozeznających swoje powołanie - mówili uczestnicy konferencji prasowej, która odbyła się w Sekretariacie Generalnym KEP w Warszawie 11 maja br., zapowiadającej pielgrzymkę szlakiem patrona Polski św. Stanisława Kostki z Wiednia do Rzymu w intencji powołań.

We wprowadzeniu do konferencji prasowej, rzecznik Konferencji Episkopatu Polski ks. Leszek Gęsiak SJ wskazał, że 31 grudnia 1726 roku, czyli dokładnie 300 lat temu, odbyła się kanonizacja Stanisława Kostki. „Stanisław Kostka, mój starszy współbrat, jezuita, był kanonizowany w Rzymie. Diecezja Płocka, w której urodził się, podjęła bardzo ciekawą inicjatywę, by dotrzeć tym samym szlakiem co Święty do Rzymu” – przyznał. Wyjaśnił, że na trasie pielgrzymi będą modlić się w intencji powołań kapłańskich i zakonnych.

Rzecznik KEP wyjaśnił, że pielgrzymka rozpoczyna się 4 lipca w Wiedniu i dotrze do Rzymu 14 września. Dodał, że została przygotowana specjalna strona internetowa www.kostka300.pl, na której będą pojawiać się codziennie relacje z pielgrzymki.

10 grup pielgrzymkowych w 10 tygodni

Bp Szymon Stulkowski, od trzech i pół roku biskup płocki, przyznał, że znał św. Stanisława Kostkę zanim został biskupem i często modlił się za jego wstawiennictwem. Zostając biskupem płockim bardzo się ucieszył, że Rostkowo leży na terenie jego diecezji.

Biskup Płocki przyznał, że z okazji przeżywanego w ubiegłym roku 950-lecia powstania diecezji, postanowił przejść 950 km w intencji diecezji. „Prawie się udało, zostało mi jeszcze 80 km, i okazuje się, że taka pielgrzymka jest możliwa” – zaznaczył i dodał, że następnie zrodził się pomysł pielgrzymki śladami św. Stanisława Kostki.

Bp Stulkowski wyjaśnił, że pielgrzymka ma charakter spontaniczny, co wymaga, że pielgrzymi muszą być aktywni. Poinformował również, że została wyznaczona trasa i miejsca noclegowe. Dodał, że została przygotowana nawigacja funkcjonująca offline, która pomoże pielgrzymom na trasie.

Biskup płocki wyjaśnił, że każda grupa tygodniowa, a w sumie pielgrzymka trwa 10 tygodni, musi sama dojechać. Organizatorzy zapewniają miejsca noclegowe i zaplecze kuchenne. Pielgrzymi muszą sobie zapewnić utrzymanie i opiekę lekarską we własnym zakresie.

Bp Stulkowski poinformował, że udało się zebrać 10 grup z Polski i spoza Polski. „Idą kapłani, siostry zakonne, świeccy, a także kilku biskupów” – zaznaczył.

Walizka powołaniowa

Dodał, że pielgrzymom będzie towarzyszyć walizka powołaniowa – skrzynka z dębu, wykonana przez francuskiego artystę, która zawiera malowidło inspirowane obrazem Caravaggia „Powołanie św. Mateusza”, to jest wersja współczesna. W walizkę zostały wbudowane relikwie św. Stanisława Kostki

i św. Carlo Acutisa.

Biskup Płocki poinformował, że została również przygotowana aplikacja na telefon – będzie działała w ten sposób, że będzie na niej mapa świata, która wskaże, gdzie ludzie modlą się w intencji powołań. Zarówno walizka jak i aplikacja zostaną przedstawione Ojcu Świętemu w Rzymie na audiencji generalnej 27 maja.

Bp Stułkowski zaznaczył, że trasa pielgrzymki liczy szacunkowo ok. 1500 km. „Planujemy, aby nie były to zbyt duże grupy, na jeden lub maksymalnie na dwa busy 9-osobowe” – wskazał.

Biskup Płocki zaznaczył, że pielgrzymka rozpocznie się 4 lipca o godz. 9.00 w katedrze wiedeńskiej z metropolitą wiedeńskim abp. Josefem Grünwidlem. Natomiast zakończenie pielgrzymki będzie miało miejsce 15 września podczas Mszy Świętej w rzymskim kościele św. Andrzeja na Kwirynale o godz. 10.00, gdzie spoczywają doczesne szczątki św. Stanisława Kostki.

Będziemy modlić się w intencji powołań

S. Magdalena Wielgus MChR, odpowiedzialna za formację w junioracie w Zgromadzeniu Sióstr Misjonarek Chrystusa Króla dla Polonii Zagranicznej, podkreśliła, że w czasie pielgrzymki „będziemy modlić się w intencji powołań”. „Współcześnie młodzi ludzie mają problem, by odnaleźć w życiu swoją drogę, swoje miejsce w życiu. Chcemy tych ludzi wspierać modlitwą” – przyznała. „Chcemy w czasie pielgrzymki modlić się o powołania kapłańskie, zakonne i misyjne” – dodała.

„Chcemy też modlić się za osoby, które słyszą głos powołania, ale mają trudności, by na ten głos odpowiedzieć” – zaznaczyła s. Wielgus. Przyznała, że czasem są to relacje rodzinne, a czasem jakies uwikłania, które trudno im zostawić. „Chcemy też modlić się za nich pokazywać im osobę św. Stanisława, który był bardzo zdeterminowany” – oceniła. „Chcemy pokazywać, że św. Stanisław może być inspiracją dla młodych, że można zawalczyć o swoje powołanie, o swoją drogę z Bogiem” – podkreśliła.

Święci mają nam zawsze coś do powiedzenia

Ks. Paweł Białczyk, wicerektor Arcybiskupiego Seminarium Duchownego w Poznaniu, wskazał, że „pielgrzymka jest doskonałą okazją, by przypomnieć postać św. Stanisława Kostki”. „Mogłoby się wydawać, że to bardzo odległa postać. A jednak święci mają zawsze coś nam do powiedzenia” – podkreślił. Opowiedział o doświadczeniu przygotowania pielgrzymki od strony technicznej i logistycznej, gdy odwiedzał poszczególne diecezje i parafie. Przyznał, że okazało się, iż o ile w Polsce jest to postać znana, bo jest patronem polskiej młodzieży, to w miejscach, które odwiedzili organizatorzy, okazało się, że ludzie nie znali św. Stanisława Kostki.

„Potwierdza to tylko, że kierunek tej pielgrzymki jest właściwy. Dobrze, aby Europa, te kraje na nowo usłyszały o św. Stanisławie Kostce. Bo ten Święty to człowiek który może być doskonałym wzorem dla młodych ludzi, którzy rozeznają swoje powołanie” – przyznał ks. Białczyk.

Dodał, że w poszczególnych etapach będą uczestniczyć klerycy z diecezji płockiej, diecezji bydgoskiej oraz ze zgromadzenia Chrystusowców.

Droga życiowa to swego rodzaju pielgrzymka

Robert Stawiski, pielgrzym z diecezji płockiej, wskazał, że „nasza droga życiowa to też swego rodzaju pielgrzymka”. Przyznał, że przeszedł różne szlaki, m.in. pielgrzymował dwa razy z Porto do Santiago, z Lizbony do Fatimy, z Bari do San Giovanni Rotondo, a także z Ciechanowa do Częstochowy.

„Przez wysiłek fizyczny jestem w stanie pokazywać, wyznawać swoją wiarę” - mówił Robert Stawiski. Dodał, że w czasie wysiłku, jaki wkłada w pielgrzymowanie, zawsze odczuwa radość.

Robert Stawiski przyznał, że później zaczął uczestniczyć w pielgrzymkach bardziej indywidualnych. „Głównie chodzę trasami Camino. Dojeżdżamy razem, nocujemy. W tym pielgrzymowaniu jest więcej ciszy, bo pielgrzymowanie jest indywidualnie. To jest cisza, kiedy człowiek bardziej słyszy Boga i to co On do człowieka mówi” - zaznaczył.

Robert Stawiski przyznał, że pielgrzymka śladami św. Stanisława Kostki jest mu bardzo bliska. „Planuję uczestniczyć w pierwszym tygodniu sztafety. Wysiłek fizyczny w trakcie pielgrzymowania to swego rodzaju forma okazywania i wyznawania wiary” - podkreślił.

BP KEP

<https://episkopat.pl/doc/246770.4-lipca-startuje-pielgrzymka-sztafetowa-z-Wiednia-do-Rzymu>